

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.
Redaktor przyjmuje od g. 1 — 3 po poł. Administracja
otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnosz. i przesyłką 10000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 4000 mk.
w tekście 5000 mk., za tekstem 1500 mk.—W numerach świą-
tecznych oraz z prowincji o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Ustawa o powszechnej służbie wojskowej.

Pismem z dnia 13 września zarządził przewodniczący komisji wojskowej pos. Mączyński zwołanie komisji na dzień 2 października. Na porządku dziennym obrady nad rządowym projektem ustawy o obowiązku powszechnej służby wojskowej. Pos. Mączyński zarządził, by obrady toczyły się bez przerwy przed i po południu, celem jaknajszybszego załatwienia ustawy.

Budżet na rok 1924.

Dowiadujemy się, że prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1924, są w ministerjum skarbu na ukończeniu. Preliminarz będzie przedłożony Sejmowi na jednym z najbliższych posiedzeń.

Zniżka cen węgla.

Dowiadujemy się, że na konferencji w zagłębiu węglowym, udało się dzięki usilnym staraniom ministra przemysłu i handlu uzyskać zniżkę cen węgla, wynoszącą 8 do 10 proc. od cen dotychczasowych.

Wyjazd min. Kiernika.

Minister spraw wewnętrznych Kiernik wyjechał wczoraj wieczorem na czterodniowy objazd województwa krakowskiego.

Projekt obniżenia djet senatorskich.

24 b. m. odbędzie się posiedzenie konwentu senjorów. Na porządku dziennym znajduje się między innymi sprawa obniżenie djet senatorskich o 10% na czas sanacji skarbu państwa.

Kiedy włosi opuszczą Kerfu?

Włoski konsul z Korfu zawiadomił konsulat angielski, że włosi opuszczą wyspę Korfu 27 września.

Aresztowania komunistów w Moskwie.

Z Moskwy nadeszła wiadomość, że nastąpiły tam sensacyjne aresztowania dygnitarzy sowieckich.

Rokowania polsko-gdańskie.

GENEWA. 20.IX. (Pat.) Od kilku dni toczą się polsko-gdańskie rokowania celem uzgodnienia zarządzeń wprowadzających nową walutę gdańską. Polskę zastępuje Pluciński i Barański, Gdańsk Volkmann. Minister Kucharski, który tu przybył, odbył konferencję z prezesem komitetu finansowego Ligi Narodów, Jansonem i zapoznał go z zasadami przewidzianej w Polsce reformy waluty. Następnie min. Kucharski konferował z

Volkmanem i zwrócił uwagę, że nowa waluta Gdańska wywoła szereg trudności gospodarczych. Jeśli mimo to Gdańsk zamierza bezwzględnie ją wprowadzić, rząd polski gotów wyrazić zgodę pod warunkiem, że zagwarantowana będzie możliwość unifikacji monetarnej po dokonaniu reform walutowych w Polsce. Rokowania na powyższych podstawach będą toczyły się dalej.

Sprawa odszkodowań.

PARYŻ. 20.IX. (Pat.) Koła oficjalne podkreślają znaczenie spotkania Poincarego z Baldwinem. Zastrzeżenia czynione przez pewnych sojuszników, jakoby okupacja Ruhry nie opłacała się, zostały obalone przez Poincarego, który udowodnił, że rząd niemiecki roztrwonil więcej na podtrzymanie biernego oporu, aniżeli by wydał, płacąc odszkodowania. Następnie wykazał, że eksploatacja kopalń ze strony francuzów i belgijczyków zwiększa się z dnia na dzień. Poincare gotów jest podjąć rokowania z Niemcami po cofnięciu zarządzeń dotyczących biernego oporu. Baldwin zgodził się ze zwrotem komunikatu, który stwierdza, że żadna zasadnicza różnica nie istnieje w poglądach na cele. Co do okupacji, to rząd angielski gotówby przyłączyć się do okupacji pod warunkiem, że odjęty jej

zostanie charakter wojskowy, jednak w miarę wypełniania przez Niemcy zobowiązań.

WIEDEN. 20.IX. (Pat.) W poniedziałek Streseman odbył konferencję z posłem belgijskim w Berlinie i przedłożył swe poglądy w memorjale, zawierającym 3 punkty: 1) Niemcy gotowe są zaniechać biernego oporu w Ruhrze, jeżeli los zasadzonych i wydalonych obywateli będzie zabezpieczony, 2) Niemcy gotowe są zgodzić się na podwyższenie swej ostatniej oferty odszkodowawczej, 3) sprecyzowanie sprawy zabezpieczenia wypłat przez nałożenie hipotek na przemysł niemiecki i własność ziemską. „Neue freie Presse“ pisze z tego powodu, że wstrzymanie biernego oporu jest tylko kwestją tygodni lub dni. Prasa prawnicowa również pogodziła się do pewnego stopnia z tą możliwością.

Likwidacja zatargu włosko-greckiego.

ATENY. 19.IX. (Pat.) Grecy minister wojny odwiedził dziś ambasadorów Włoch, Francji i Anglii i wyraził ubolewanie rządu greckiego z powodu morderstwa komisji włoskiej. Zwłoki zamordowanych przewieziono

na pokład parowca włoskiego. Zwłoki były eksportowane przez dwie kompanie piechoty greckiej, oraz włoski torpedowiec z przepisami honorami.

Życie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 20.IX. (Pat.) Dolar 288 000 — 280,000 — 282,500 — 277,500, Berlin 0.0019, Paryż 17.100 — 16,600, 16,750.

ZURICH. 19. IX. (Pat.) Na Warszawę 0,0020.

Działalność P. K. O.

WARSZAWA. 20. IX. (A.W.) 19 b. m. odbyło się w obecności przedstawicieli prasy konferencja sprawozdawcza o działalności P.K.O. podczas której podane zostały cyfry, wykazujące szybki rozwój tej instytucji. W r. 1919 P. K. O. liczyło około 5000 uczestników. W dniu 1 września r. b. liczba ich przekroczyła 36000. Ogólny obrót czekowy osiągnął cyfrę 15051 miliardów. Obrót bezgotówkowy—9356 miliardów. Saldo na akontach w dniu 1 września wynosiło 580 miliardów.

Obroty Targów Wschodnich.

LWÓW. 19. IX. (Pat.) Zarząd Targów Wschodnich komunikuje, że wedle przybliżonych danych w odpowiedzi na ankietę, rozсланą przed zamknięciem Targów; ogólna suma obrotów gotówkowych przekroczyła znacznie 900 miliardów marek polskich. Transakcja kredytowa i zamówienia na przyszłość, przekraczają obroty poczynione na miejscu. W końcu komunikat zaznacza, że odpowiedzi nadeszło zaledwie około 9% oraz, że ankietę nie uwzględniała działu naftowego, w którym dokonano znacznych zakupów, zwłaszcza w Rosji

Dzień polityczny.

Z Ligi Narodów.

GENEWA. 19. IX. (Pat.) Komisja Ligi Narodów do spraw ograniczenia zbrojeń pod przewodnictwem min. Skirmunta przyjęła art. 6 traktatu o wzajemnej pomocy państw, upoważniającej do zawierania dodatkowych układów gwarantujących. Komisja przyjęła również art. 7 z wyjątkiem § 2, który odesłano do Komisji prawniczej. Szósta komisja pod przewodnictwem Hymansa zajmowała się sprawą przyjęcia do Ligi Narodów Abisynji. Trzecia komisja w obecności delegata amerykańskiego zajmowała się kwestją zwalczania handlu opium. Delegat francuski zaproponował zebranie najbliższej konferencji w sprawie handlu opium w Waszyngtonie.

GENEWA. 20. IX. (Pat.) Komisja prawna Ligi Narodów dyskutowała interpretację artykułu 10 paktu Ligi. Interpretacja omawia: 1) Zalecając zastosowanie środków wojskowych, Liga Narodów będzie miała na uwadze sytuację geograficzną i warunki specjalne każdego państwa, 2) władze konstytucyjne każdego członka Ligi Narodów decydują, jakie siły wojskowe mogą przeznaczyć na wykonanie zobowiązań wynikających z artykułu 10, 3) Polecenia Rady Ligi będą traktowane jako sprawy najważniejszej wagi oraz członkowie Ligi będą wykonywali bona fide jej zobowiązania.

Zwycięstwo polskie w wyborach na Czeskim Śląsku Cieszyńskim.

Przed paru dniami w całym państwie Czeskosłowackim odbyły się wybory do rad gminnych wiejskich i miejskich.

Wiadomości o wyniku wyborów stwierdzają wielkie zwycięstwo pol-

skie, pomimo teroru stosowanego przez Czechów.

Z dotychczasowych 45 gmin w 5 gminach Polacy uzyskali ponad 80% głosów, w 8 — ponad 70% w 17 — ponad 50%, i tylko w 15 gminach poniżej 50%.

Poza listami polskimi i czeskie mi do wyborów stanęły listy niemieckie i komunistyczne. Wobec więz rozbitcia głosów niepolskich w wielu z tych gmin, w niektórych polacy nie zdobyli większości bezwzględnej, posiadają jednak większość względną, zaś Czesi pozostają w znacznej mniejszości. Są gminy, jak np. gmina Gutty, gdzie Czesi nie uzyskali ani jednego mandatu.

Wynik wyborów zadaje kłam urzędowej statystyce czeskiej i stwierdza wobec świata, jak niesłuszną była decyzja mocarstw oddająca część Śląska Cieszyńskiego Czechom.

Wiadomości telegraficzne.

Powrót ministra Kucharskiego.

WARSZAWA 20.IX. (A.W.) W środę wrócił do Warszawy min. Kucharski, który bawił w Paryżu, Londynie i Genewie w związku z udzieleniem pożyczki zagranicznej dla Polski.

Proces o zabójstwo prezesa Urzędu Ziemskiego.

WARSZAWA, 20.IX. (A.W.) Dziś rozpoczął się proces w sprawie o zabójstwo s. p. Olewińskiego, prezesa Okręgowego urzędu ziemskiego Oskarżonego Władysława Niwińskiego broni adwokat Szurlej. Oskarżony wnosil prokurator Rudnicki. Oskarżony nie przyznaje się do winy, twierdząc, że do postępków swego został zmuszony. Proces potrwa prawdopodobnie 2—3 dni.

Odroczenie sejmu pruskiego.

BERLIN, 19.IX. (Pat.) Sejm pruski został odroczony do 16 października wbrew wnioskowi nacjonalistów i komunistów.

Rozruchy komunistyczne w Badenji.

KARLSRUHE, 19.IX. (Pat.) Rozruchy komunistyczne w Badenji rozszerzają się. Zachodzi obawa strejku generalnego. Rząd badenski ogłosił stan wyjątkowy w czterech powiatach.

Związek Ludowo - Narodowy. KOMUNIKAT.

Walne zebranie.

W Sobotę, dnia 22 września r. b. o godz. 7 wiecz. (punktualnie) w sali Twa Rozwój ul. Trocka Nr. 11, odbędzie się walne zebranie wszystkich członków Związku Ludowo-Narodowego m. Wilna.

Na porządku dziennym:

- 1) Referat posła Aleksandra Zwierzyńskiego, o projektach rządowych odnośnie kresów.
 - 2) Referat posła Feliksa Raczkowskiego — sprawy rolne.
 - 3) Referat redaktora Piotra Kownackiego — sprawy organiz. i finansowe.
 - 4) Wolne wnioski.
- Obecność wszystkich członków jest konieczną.

O pracę twórczą na kresach.

Wobec zainteresowania się rządu i prasy stołecznej sprawami Kresów Wschodnich, zamieściliśmy wczoraj artykuł, w którym staraliśmy się wykazać główne nasze bolączki oraz sposoby do ich zwalczania. Rozumiemy jednak, iż podobne środki negatywne są niewystarczające, za mało jest usuwać zło—trzeba na jego miejsce wznosić to co dobre, szlachetne, narodowe, polskie. Słowem trzeba nam pracy twórczej. Rozumiemy oraz, iż praca taka wymaga sił i środków, rozumie do społeczeństwo polskie, to też oceniamy słusznie to wielkie znaczenie, jakie dla całej Ojczyzny naszej posiadają nasze dziesięć wschodnie. Zarząd Główny Polskiego Twa Opieki nad Kresami wydał odezwę nawołującą całe społeczeństwo do współdziałania z pomocą i organizuje w tym celu na obszarze całej polski „Tydzień Kresowy”. Odezwę podajemy obok; podpisane pod nią nazwiska: to marsz. Trampczyński i mł. Głabiński na czele, są gwarancją, iż odbije się ona szerokim echem od Berezyny do Odry, od karpacczych szczytów po wybrzeża Bałtyku.

Nie będziemy tu wypisywać programu dla przyszłej pracy na kresach; jest to przedmiot tak obszerny iż objąć go w przygodnym artykule nie sposób, powrócimy do tego tematu prawdopodobnie nie raz jeszcze. Tu chcielibyśmy w najkrótszych słowach dwa tylko zasadnicze wytyczyć cele: podniesienie kultury polskiej na kresach oraz uzdrowienie, ożywienie i unarodowienie życia gospodarczego.

O znaczeniu kultury polskiej, o wyższości jej nad kulturami wschodu, zbyteczne było by rozpisywać się, wystarczy powiedzieć, iż pozbawieni wszelkich praw, skrupowani wszechstronnie, mocą ducha i dawnymi zasobami tej kultury potrafilibyśmy przetrwać półtora wieku niewoli, niedamy jej upaść dziś w wolnej Polsce, na odzyskanej ziemi ojców naszych.

Rozumiemy, jak potężnym czynnikiem kultury naszej jest szkoła, w pierwszym rzędzie szkoła ludowa—byle była istotnie polską, w duchu narodowym prowadzoną.—Z drugiej strony jednak zwalanie całej pracy oświatowej na czynniki rządowe zbyt już technicznie doktryną socjalistyczną, i jeżeli gdzie inicjatywa prywatna oraz społeczna (choćby szkolna) pożyteczna jest i niezbędna, to właśnie na naszych kresach. Inicjatywa ta niepowinna być hamowana (jak to niestety działo się za poprzednich rządów socjalistycznych) lecz rozwijana i przez państwo popierana—przykład Ameryki pod tym względem powinien być dla nas miarodajny. Wzragnęlibyśmy też większego uwzględnienia przy pracy szkolnej, oświatowej sił miejscowych; długoletnia praktyka, znajomość stosunków miejscowych a przede wszystkim serdeczne oddanie się zawodowi nauczycielskiemu więcej często znaczą niż dyplom galicyjski. Kierownikom szkolnictwa naszego pragnęlibyśmy przy kwalifikacji sił nauczycielskich przypomnieć słowa Mickiewicza: „Miej serce i patrzaj w serce”.

Materiał potrzebny szkolnictwa (budynki, urządzenia szkolne) wiele,

bardzo wiele pozostawiają u nas do życzenia. Trzeba, żeby kultura polska zewnętrznie także imponowała ludności miejscowej, a będzie to najlepszym sposobem pozyskania jej ufności.

Wielka jest też żądza oświaty wśród dorodnych, przeważnie analfabetów. Organizowanie pogadanek popularnych, koniecznie z przeżyciami, powiastkami i miasteczkach olbrzymie mogło by przynieść korzyści dla sprawy polskiej, trzeba jednak, by praca ta prowadzona była przez ludzi usposobionych narodowo, którzy wpływu swego nie nadużywali by dla celów demagogicznych.

O szkolnictwie średnim, zawodowym oraz wyższym, które bynajmniej nie stoi dziś na poziomie do którego obowiązują zaś świetne tradycje uniwersytetu naszego z czasów Mickiewicza—pomówimy obszerniej.

Co się dotyczy spraw gospodarczych, to jak i przed wojną rolnictwo w naszym kraju jest głównym warsztatem produkcji. Po strasliwym zniszczeniu dźwiga się ono własnymi siłami, tu i ówdzie solidny kredyt był by bardzo pożądanym, ważniejsze jednak od tego jest zabezpieczenie rolnika przed bandytyzmem, agitacją rewolucyjną, pożarami no. i przed groźbą wywłaszczenia na podstawie całkowitej dowolności i bezplanowo stosowanej do niedawna „reformy” agrarnej.

Zarówno handel zbożem jak i leśny, znajdują się całkowicie w ręku żydowskim, toż nawet państwo polskie (np. koleje) kupując materiał leśny, nabywa go od pośrednika żyda, miast z pierwszych rąk, od właściciela polaka. Nasuwa to na myśl drugie, wielkie zadanie w zakresie gospodarstwa naszego kresowego: odżydzenie miast i unarodowienie handlu i przemysłu. Inicjatywa jednostek musi tu iść ręką z inicjatywą społeczną. Zaznaczyć należy iż konkurencja dla nas na tem polu jest ciężka, gdyż różne obce organizacje: żydowskie, litewskie, białoruskie, prowadzone w celach politycznych, subwencjonowane z zagranicy, rozporządzają bardzo znacznymi środkami. Rząd polski winien koniecznie położyć tej niezdrowej konkurencji, zaś społeczeństwo polskie skutecznie poprze organizacje narodowe.

Na zakończenie musimy przestrzedz nasze społeczeństwo kresowe, aby w oczekiwaniu pomocy od współzawodników z całej Polski, nie opuściło rąk, co niestety tak bardzo odpowiada naszemu usposobieniu. Przeciwnie, pomoc ta, zainteresowanie, które nam okazują powinno nas pobudzić do tem energiczniejszej, intensywniejszej pracy twórczej.

Odezwę Polsk. Tow. Opieki nad Kresami powiada: „Niemasz Polski bez Kresów”—co jednak winniśmy uzupełnić: „Niemasz Kresów bez Polski”. Jeżeli ziemię naszą dla Polski niezbędne są jako potężne przedmioty, to my nie możemy utrzymać się bez silnego oparcia o chociaż naszą—polską ojczyznę, z kąd winniśmy czerpać nie tylko środki materialne, ale przede wszystkim ducha narodowego, aby się spoić i zrosnąć z Narodem w jeden potężny, jednolity a trwały blok granitu, którego żaden nie ugrzyzie wróg. J. O.

„Wielki tydzień kresowy.”

OBYWATELE RODACY!

Granice Wschodnie Rzeczypospolitej Polskiej wywalczone siłą oręża polskiego, zdobyte krwią i bliźnią żołnierza polskiego, uświęcone mogiłami naszych synów i braci, stały się nienaruszalne na mocy międzynarodowych aktów.

W granicach tych jednak mamy całe połacie kraju niedostatecznie dotychczas przez wpływy kultury polskiej przeniknięte, słabo zaludnione, opanowane w znacznej mierze przez czynniki wrogie Państwu i narodowi polskiemu.

Błędy i zaniedbanie czteroletniej

na część Państwa Polskiego. NIEMASZ POLSKI BEZ KRESÓW!

Istnienie Rzeczypospolitej Polskiej jako państwa suwerennego i niepodległego jest niemożliwe bez trwałego posiadania ziem Wschodnich, które stanowią nasze niezaprzeczalne dziedzictwo historyczne i oczekują na organiczne zlanie się z ziemiami rdzennymi Polski. W rozumieniu tych pierwszorzędnych dla przyszłości Polski zadań powstało w Warszawie „Polskie Towarzystwo Opieki nad Kresami”, na którego czele stanął szereg znanych działaczy narodowych.

Towarzystwo to ma za zadanie wzmocnienie żywiołu polskiego na Kresach wszystkimi środkami oddziaływania kulturalnego i społecznego oraz życzliwą i skuteczną pomoc ludności miejscowej jako przeciwstawienie demagogicznej i wyrotowej akcji czynników wrogich Państwu i Narodowi polskiemu, które te właśnie tereny obrały za cel swej szeregowej wyjątkowej działalności.

Obywatele Rodacy! Polskie Towarzystwo Opieki nad Kresami zwraca się do całego ogółu polskiego o pomoc w spełnieniu swych zadań.

Potrzebne są środki pieniężne. Potrzebne są tam na Kresach polskie elementarze i książki, szkoły i kaplice, teatry i czytelnie, potrzebna jest pomoc dla polskich osadników rolnych, rzemieślników i kupców, którzy idą tam, by wzmocnić szeregi polskie, by nieść tam na zaniebane tereny pochodnię kultury polskiej, Walka o Kresy, jak każda walka,

by ją wygrać, wymaga, że przypominamy tu słowa Napoleona, „Pieniądzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy”.

O tę pomoc materialną odwołujemy się do Was Rodacy! Z Waszych groszów ofiarnych powstaną miliony, miliony, które pozwolą na uruchomienie setek i tysięcy placówek pracy i kultury polskiej tam na Kresach zaniebanych dotychczas i zapomnianych. Rodacy! Wzywamy Was do wydatnej pomocy w pracy która zadecyduje o przyszłości, nawet o bycie samym Niepodległym Rzeczypospolitej Polskiej.

Rodacy! Jesteśmy pewni, że odwołując się do Waszych uczuć patriotycznych i zrozumienia zadań państwowości naszej, nie doznamy zawodu. Naród polski spełnił swój obowiązek dając swych synów do krwawej walki o granice Rzeczypospolitej.

Naród polski nie zaniedba i nie poniecha swych obowiązków, gdy chodzi o trwałe zabezpieczenie i roz-

wój tych ziem, zdobytych krwią żołnierza polskiego, użyzionych trudem i potem licznych pokoleń polskich.

Rodacy! Wzywamy Was do wydatnej ofiarności w tygodniu kwesty na rzecz potrzeb kulturalnych i społecznych Kresów Wschodnich.

Rodacy! Pamiętajcie, że chodzi tu o całość, przyszłość i bezpieczeństwo Polski.

Prezes Honorowy „Wielkiego Tygodnia Kresowego Wojciech Trampczyński.

Zarząd Główny Polskiego Twa Opieki nad Kresami — członkowie: Prezes, Minister Dr. Stanisław Głabiński, Minister Stefan Smólski, sen. Joachim Bartoszewicz, sen. ks. Maciejewicz, sen. Józefa Szembekówna, poseł Zygmunt Berzowski, pos. Ludomił Czerniewski, pos. Jan Załuska, poseł Jan Zamorski, poseł Wojciech Korfanty, ks. Marcel Godlewski, ks. Tyczkowski, hr. Stanisław Czacki, Józef Andrzejowski, prof. Bolesław Zajaczkowski, hr. Antoni Jundziłł, Karol Dowgiałło, Alicja Czarliska, Witold Świąciecki.

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Opieki nad Kresami komunikuje, że w myśl pozwolenia Ministerjum Spraw Wewnętrznych, „Wielki Tydzień Kresowy” rozpoczyna się w Warszawie dnia 25 września, w całym zaś państwie 23 września i trwać będzie do 30 września włącznie.

Zarząd Główny P. T. O. N. K. zawiadomił o kweście i pozwoleniu na nie wszystkie starostwa.

Po informację w sprawie kwesty zwracać się należy do biura Towarzystwa (Kredytowa 16 m. 25 tel. 10-92), oraz do biura Narodowej Organizacji Kobiet (N. Świat 34, tel. 244-15).

W myśl uchwały zapadłej na zebraniu delegatów dnia 16 czerwca r. b. oraz rozesłanych instrukcyj, Narodowa Organizacja Kobiet przypomina prowincjonalnym swoim oddziałom, że „Wielki Tydzień Kresowy” rozpoczyna się 23 b. m. i że należy niezwłocznie przystąpić do zbiórki, od przeprowadzenia której w dużej części zależy rozpoczęcie pracy kulturalno oświatowej i społecznej na Kresach Wschodnich.

Narodowa Organizacja Kobiet nie wątpi, że jej członkinie oceniamy doświadczenie sprawy, wszystkie bez wyjątku spełnią swój obywatelski obowiązek.

Walka z drożyzną.

Z Nadzwyczajnego Komisarjatu zwalczania drożyzny dowiaduje się Agencja Wschodnia o przebiegu działalności władz administracyjnych i osiągniętych rezultatach w zakresie walki z drożyzną co następuje:

Akcja represyjna w kierunku zwalczania lichwy, prowadzona przez władze administracyjne, wykazała znów za ostatni okres czasu poważne rezultaty. We wszystkich dzielnicach Państwa badane są kalkulacje mięsa, przemiatu, wypieku chleba, węgla, i in. artykułów pierwszej potrzeby. Dzięki tej kontroli osiągnięto z jednej strony redukcję cen, z drugiej zaś cały szereg osób pociągnięto do odpowiedzialności karnej. Poza tem trwają stale poszukiwania zmagazynowanych w celach spekulacji zapasów.

Komitety społeczne organizują się nawet w małych miasteczkach. Komitet społeczny w Tarnopolu przystępuje do organizacji kooperatywy. W woj. poleskim pociągnięto do odpowiedzialności karno administracyjnej 148 osób, sądom przekazano 104 sprawy. W Lublinie ujawniono większe zapasy artykułów spożywczych, zmagazynowane w celach spekulacyjnych. Zapasy te zajęto i rozprzedano ludności. W woj. Poznańskim utworzono wszędzie komitety społeczne, które współdziałają z władzami, czuwając nad handlem na targach, badając ceny i t. p. Akcja w tym kierunku dała bardzo dodatnie

rezultaty, wpływając na stabilizację cen i przeciwdziałając się ewentualnemu dalszemu wzrostowi drożyzny. Daje się skonstatować fakt, że akcja Komitetów społecznych, które dziś istnieją niemal we wszystkich większych i średnich miastach okazała się bardzo skuteczną i rozwija się bardzo pomyślnie odciażając w znacznym stopniu władze administracyjne i stanowiąc poważną tamę dla wyzysku i spekulacji.

O niższych cenach donoszą: z Pińczowa, gdzie ceny na targach spadły o 30%, z Brodnicy, gdzie chleb stanął o 1000 mk. na kilo, żyto o 15.000 na pudzie, w Grójcu stwierdzono stabilizację i niższą cenę, w Mościskach obniżyła się cena chleba, również w Sosnowcu chleb stanął o 2.000 mk. na kilogramie. W Samborze niższą objęła mąkę i cukier. Z Poznania donoszą o obniżeniu się cen na targach, to samo donoszą z woj. Tarnopolskiego i szeregu innych miejscowości.

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na Pohulance)
Występy K. Tatkiewiczza	Dziś „Straszny dwór” opera Moniuszki.
Dziś „300 dni” krotochwila Gavaulta.	Jutro „Grigri” operetka Linkego
Początek o 8 w.	Początek o 8 w.

Sposób redukcji nauczycielstwa w Wilnie.

Komunikat Chr.-Narod. Stowarzyszenia Nauczycielstwa.

Zarząd Okręgu Wileńskiego Chrześcijańsko-Narodowego Stowarzyszenia Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce nadesłał nam z prośbą o umieszczenie następującego komunikatu:

Wobec urzędowego komunikatu Kuratorium Okr. Szk. Wileńskiego, umieszczonego w „Dzienniku Wileńskim” Nr. 209 z dn. 19 września 1923 r., w sprawie redukcji nauczycieli, Zarząd Oddziału Okręgowego Wileńskiego Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa w Polsce, uważa za swój obowiązek podać niektóre szczegóły, ściśle związane z masową redukcją nauczycielstwa Szkół Powszechnych m. Wilna.

Nauczycielstwo w ciągu ub. roku szk. było zaniepokojone swym losem, gdyż z chwilą objęcia urzędowania przez p. Inspektora Hirsza, natychmiast rozeszła się wieść o masowej redukcji sił nauczycielskich.

Jednak nigdy nie informowano urzędowo o tem ani Stowarzyszenia Nauczycielskiego, ani poszczególnych nauczycieli.

P. Inspektor udzielał w drodze wyjątku informacji, które zawsze były niekorzystne dla zainteresowanych np. nauczycielka p. J. B. jednocześnie studentka medycyny U. S. B., pragnąc pozostać w zawodzie nauczycielskim, ściśle według wskazówek p. Inspektora, złożyła mu rezygnację ze studjów lekarskich z odpowiednim zaświadczeniem dziekana o wystąpieniu z U. S. B., oraz zobowiązanie do dłuższej pracy pedagogicznej w Szk. Powszechnych. Pomimo, że p. B. zastosowała się do wymagań p. Inspektora, została 17 sierpnia zwolniona bez uprzedzenia.

Nauczycielstwo nie było powiadomione o dobrowolnym zgłaszaniu się na prowincję; przeciwnie znane są wypadki, że w poczekalni Inspektoratu jedna nauczycielka płacze, że jest przeniesiona na prowincję, inna — że pozostawiono ją w Wilnie, gdyż żadnych prośb o zmianę stanowisk nieuwzględniono. Nauczycielstwo dobrze rozumie, że prowincja powinna mieć najlepszych nauczycieli, a szczególnie na Kresach wschodnich, lecz sposób załatwienia tej pięknej sprawy jest co najmniej despotyczny, rujnujący egzystencje.

Nauczycielstwo stwierdza, że zwolniono 81 nauczycieli, bez uprzedniego powiadomienia i odszkodowania. Przesiedlając, Komisja Kwalifikacyjna nie brała pod uwagę obowiązków rodzinnych, i okoliczności osobistych przeciwnie, segregowanie przesiedlonych, zwolnionych i pozostawionych dokonano w tajemnicy i nigdy o żadne pomocnicze informacje do nauczycielstwa się nie zwracano. Jako przykład podajemy przeniesienie na prowincję dwóch zakonnic klauzurowych, odrywając je z klasztoru.

Dnia 28 sierpnia przedstawiciele Nauczycielstwa byli u p. Inspektora, prosząc o pozostawienie kolegów, którym grozi ruina egzystencji, ze względu na obowiązki rodzinne i zobowiązania się przedłożyć listę nauczycieli, którzy bez większych trudności wyjechaliby z Wilna. Jednak bezskutecznie, — bo „postanowienia władz są nieodwołalne”.

Znany wypadki, że pozostawieni nauczyciele właśnie kwalifikują się na wyjazd.

Ponieważ w pierwszych dniach września już po redukcji okazało się jednak 80 wolnych miejsc w szkołach m. Wilna, Nauczycielstwo, objęte rugiem, składało odpowiednio umotywowane podania o pozostawienie. Los ich jest bardzo niepewny, bo znany wypadki, że p. Inspektor drze podania wręczane. O dobrej woli Władz Szkolnych świadczy następujący fakt:

P. E. D., pragnąc pozostać w szkole m. Wilna, zwróciła się do Inspektora z uzasadnionem podaniem. P. Inspektor zapewnił zainteresowaną o swem poparciu i pomyslnem załatwieniu sprawy, i pole-

cił natychmiast uzyskać zwolnienie z inspektoratu powiatowego. P. D. wierząc w dobre intencje p. Inspektora, zwolniła się z odpowiedniego insp., przedstawiła żądane zaświadczenie, lecz jakież było jej rozczarowanie kiedy p. Inspektor nie mógł sobie przypomnieć czy kiedykolwiek z nim rozmawiała, a wreszcie oświadczył, że nie ma czasu...

Władze Szkolne oświadczyły oficjalnie, delegacji nauczycielstwa (pięć osób), że jest złożonych sto podań nowych kandydatów i, że, w miarę potrzeby będą z nich korzystać.

Dziwna sprzeczność z urzędowym oświadczeniem w prasie.

Nauczycielstwo czuje się wysoce pokrzywdzonym i uważa sposób prze-

prowadzenia redukcji przez Kuratorium Okr. Szk. Wileńskiego, jako szykanę zawodu nauczycielskiego.

Nauczycielstwo wyraża zdziwienie, dlaczego Kur. Ok. Szk. Wilen. nie poddaje rewizji kwalifikacji urzędniczych niektórych osób, zajmujących dość odpowiedzialne stanowiska.

Nie mając zamiaru ostatecznego poderwania autorytetu Władz Okr. Szk. Wileńskiego, nauczycielstwo ogranicza się narazie do powyższego wyjaśnienia, czekając na decydujące załatwienie tej palącej sprawy.

ZARZĄD.

Wilno
dn. 20.IX-21 r.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— **Nowe starostwa: ejszyskie i mołodeczajskie.** W wielkim planie władz administracyjnych zmiany granic powiatów kresowych istnieje projekt utworzenia dwóch nowych starostw: ejszyskiego i mołodeczajskiego, a skasowania natomiast powiatu wołyńskiego. Ejszyski położony w odległości 63 wiorst od Wilna a 35 wiorst od Lidy w północnej części pow. lidskiego od dawna stanowiły żywy ośrodek życia gospodarczego. Czwartkowe jarmarki należą do największych w kraju. Powiat Ejszyski obejmowałby według projektu rządowego gminy: ejszyską, raduńską, poleckiszka, koniawską, zablocką, sobakińską, olkienicką i rudzińską. Mołodeczaj stanowi już dziś jako węzeł kolejowy poważny ośrodek życia na pograniczu bolszewickim. W skład powiatu mołodeczajskiego weszłyby 11 gmin, a pomiędzy nimi niektóre ze skasowanego powiatu wołyńskiego.

— **Skargi odwoławcze.** „Dziennik Urzędowy” z dnia 14 września ogłasza ustawę, mającą dla ludności ważne praktyczne znaczenie. Według tego rozporządzenia zażalenia na zarządzenia I instancji wnosić należy do II giej instancji, która rozstrzyga ostatecznie. Tylko zarządzenie II instancji (województwa) w pierwszej instancji (starostwach) mają być zaskarżane w instancji III-ciej t. j. w ministerstwach.

Z miasta.

— **Cennik „na wyrost”** Z dniem 17 września r. b. Oddział Wileński Związku Kupców branży spożywczej i kolonjalnej ogłosił nowe ceny produktów. Po bliższem wejrzeniu do owego cennika spostrzegamy, że ceny podane w nim różnią się od cen rynkowych na niekorzyść konsumentów. Gdy n. p. szmalce można dostać wszędzie po 60 tys. za funt, cennik głosi 64 tysiące, cukier kostkowy jest o parę tysięcy droższy w cenniku niż w sklepie w którym „na widocznym miejscu” wisi. Zainteresowani temi różnicami dowiedzieliśmy się, że cennik obliczony jest z góry na cały tydzień w przewidywaniu, że ceny pójdą w górę. A jeżeli marka marka w kursie nie drgnie i ceny nawet w ciągu tygodnia spadną? Czy tego cennik nie przewiduje? Urząd walki z lichwą i spekulacją powinien zwrócić na to uwagę w interesie spożywców. Ceny niższe niż w cenniku tłomacza się konkurencja. Czyżby Związek kupców chciał przez sporządzenie cennika na wyrost zdławić konkurencję?

— **Znowu chleb podrożał.** Ogłoszony cennik Związku piekarzy obowiązujący od 20 września wyznaczył cenę chleba pyłowego na 5000 m. a chleba razowego na 3500 mk. za funt.

— **Niedbalstwo.** Jak wiadomo Komisarjat Rządu i Delegatura wzywają interesantów za pośrednictwem cyrkulów policyjnych. Niektóre cyrkule policyjne załatwiają zlecenia tak niedbale, iż zawezwani nie wie często ani w jakiej sprawie ani do jakiego wydziału lub oddziału jest wezwany. Wczoraj n. p. byliśmy

świadkami jak właściciel kawiarni z ul. Wielkiej wezwany przez 8 komisarjat do Komisarjatu Rządu błędził z pokoju do Pokoju zapytując w jakiej sprawie i do kogo ma się zgłosić. Nikt mu tego wyjaśnić nie mógł. Na poszukiwanie stracił sporo stasu. Czyby władze nasze niechciały więcej szanować czas ludności?

— **Rozpaczliwy stan naszych ochron.** Przy ulicy Wolana 10 miesi się pod patronatem Tow. Opieki nad dziećmi i troskliwą opieką p. Brensztejnowej bursa i ochrona z pogotwem ratunkowym dla dzieci. Wszystko to dzisiaj zagrożone jest w swoim bycie, gdyż zapomoga rządowa wynosi nie całe dwa tysiące marek dziennie na dziecka, czyli jedną kopiejkę złotą, a utrzymywane na tenże cel biura podań dają wpływy co raz mniejsze i pokryć wydatków konieczniejszych nie są w stanie. Dzieci są obdarte, źle żywiąne, ciepłych ubrań na zimę nie mają, ztąd chorują nadmiernie. Zarząd nie widzi innej rady wobec obojętności społeczeństwa, jak coraz większa redukcja ilości dzieci. W zimie było 300, latem 240, obecnie już tylko 200 — i jeszcze jest 50 kandydatów do usunięcia. Kandydaci do redukcji! Czy rozumiecie, co znaczą te chłodne, obiektywne słowa? Znaczą one — nędzę, głód, chłód, bezdomność i zezwierzęcenie!

A obok — w ochronach litewskich i żydowskich — dobrobyt, porządne ubrania, różowa sytość okrągłych dzieciennych twarzy. Czy nam nie wstyd?

Dzieci usunięte chyłkiem przybiegają wieczorem do ochrony, by chociaż przenocować w niej i rankiem umykają, jak złoczyńcy, by znów wieczorem powrócić — do tego przybytku szczęścia, gdzie personel, pobierający aż 500 tysięcy marek miesięcznie (trzy ruble złote) od dwóch miesięcy nie dostał pensji, bo niema z czego zapłacić, bo niema co do ust dzieciom włożyć.

Czy będziemy na to patrzyli dalej bezczynnie? Czy w Polsce jest tylko dla dzieci żydowskich i litewskich dość chleba, a dla polskich go niema?

— **„Polski” dom robotniczy.** Wczoraj dn. 20 września na bramle domu rządowego przy ul. Żeligowskiego (Gubernatorskiej) zajętego przez organizacje socjalistyczne widniał olbrzymi afisz żargonowy bez równoległego polskiego tekstu zawiadamiający o majacej się tam odbyć zabawie żydowskiej połączonej z deklamacjami i przedstawieniem amatorskim. Wewnątrz przedstawienia żydowskie, a nazewnątrż szyld „Polski dom robotniczy”.

Sprawy szkolne.

— Dyrekcja Państwowej Szkoły Żeńskiej Przemysłowo-Handlowej (ul. Żeligowskiego Nr. 1 m. 3) podaje do wiadomości, iż lekcje w kl. IV handlowej rozpoczną się dnia 20 września o g. 3 po poł.

Sprawy kolejowe.

— **Jakie działy gospodarcze Wil. Dyr. Kolejowej będą usamodzielnione.** Według informacji zasiągniętych przez nas począwszy od roku 1924

w Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej w celu wyszukania źródeł dochodu — usamodzielnione będą gospodarczo następujące działy kolejowe: 1) bocznice i kolejki wąskotorowe, 2) Warsztaty mostowe w Starosielcach, 3) Warsztaty budowlane w Wołkowysku, 4) Warsztaty mechaniczne w Suwałkach i 5) oddział prądów silnych wydziału elektrotechnicznego. Pracownicy tych działów przejdą na osobny etat i rachunkowość wyodrębnionych działów gospodarki kolejowej — prowadzona będzie osobno. Najsilniej rozwinięty będzie dział elektrotechniczny. Stacje elektryczne budowane będą w ten sposób, aby mogły służyć potrzebom ludności. Dochód osiągnięty z eksploatacji energii elektrycznej pokrywać powinien koszt oświetlenia danych stacji.

— **Remont linii kolejowej.** Na skutek starań Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej Min. K. Z. udzieliło znacznego kredytu na przebudowę i poprawę ważniejszych mostów kolejowych na terenie dyrekcji. W szczególności ma być zwrócona uwaga na doprowadzenie do stanu normalnego linii kolejowej Wilno — Warszawa, Wilno — Brześć, Brześć — Baranowice, Wilno — Lida — Czeremcha. Prace w tym kierunku są już intensywnie prowadzone. (A. W.)

— **Reorganizacja Ministerstw.** Według wiadomości nadeszłych z Warszawy w sferach fachowych Ministerstwa Kolei Żelaznych powstał projekt organizacji Ministerstwa Komunikacji, dostosowanej do obecnie przeprowadzonej redukcji urzędników oraz zamierzeń oszczędnościowych rządu. Projekt przewiduje utworzenie szeregu Dyrekcji Generalnych. Narazie projektowane jest utworzenie następujących Dyrekcji Generalnych: a) Kolei Żelaznych, b) Dróg wodnych i lądowych, c) Poczty i Telegrafów, d) Żegluga morskiej i lądowej. Odnośnym dyrekcjom generalnym podporządkowane być mają według projektu Dyrekcje okręgowe. Za twierdzenie tych projektów, które traktowane są poważnie przez sfery decydujące, należy spodziewać się w najbliższym czasie. (A. W.)

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Polski (Lutnia)** Dziś w dalszym ciągu grana będzie doskonała krotchwila Gavault'a i Charvey'a p. t. „300 dni”.

W przyszłym tygodniu nastąpi uroczyste otwarcie sezonu. Grany będzie „Irydjon” Krasieńskiego w inscenizacji i koncepcji reżyserskiej p. K. Tatarkiewicza.

— **Teatr Wielki (na Pohulance)** Dziś poraz trzeci grana będzie „Szaszny dwór” opera Moniuszki.

Opera ta niewątpliwie przez długie jeszcze wieczory wypełniać będzie salę Teatru Wielkiego.

Jutro poraz drugi „Grigri” operetka Linkego w koncertowym wykonaniu całego zespołu operowego z nowopozyskaną p. M. Grabowską na czele.

Sądy.

— **Nadużycie służbowe.** Dnia 18 b. maj w Sądzie Okręgowym pod przewodnictwem sędziego Sienkiewicza rozpatrywana była sprawa Bronisława Michałowskiego oskarżonego o dokonanie nadużycia służbowych podczas pełnienia przez oskarżonego obowiązku Sekretarza Dyrekcji Seminarjum Nauczycielskiego w Wilnie. Nadużyć tych oskarżony dokonał w r. 1922 i 1923 Oskarżony przyznał się do winy. Sąd uznał oskarżonego winnym i skazał go na rok więzienia z załazaniem aresztu prewencyjnego, i przy zastosowaniu amnestji, wobec czego oskarżonemu pozostało do odciernienia dwa miesiące więzienia. (A. W.)

— **Dwie sprawy o zabójstwo.** We wtorek dnia 25 b. m. Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywać będzie sprawę Dorofieja Dmitriewa oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Litwy Kowieńskiej oraz udział w bandzie i napad na zaścianek Pedmanajce jak również o dokonanie głośnego niegdyś zabójstwa Sylwestra Czerniawskiego.

Tegoż dnia Sąd Okręgowy rozpatrywać będzie sprawę Pawła Lontiewa, oskarżonego o to że dnia 5 maja r. b. w zaścianku Santecka gm. Podbrodzkiej pod wpływem zadróci zabił swego brata Jana. (A. W.)

OGŁOSZENIA

W

„DZIENNIKU WILEŃSKIM”

SA

NAJLEPSZĄ PODPORĄ HANDLU.

Z prowincji.

Z NOWO-SWIĘCIAN donoszą nam:

W Niedzielę 16/IX b. r. z inicjatywy Kierownika Szkoły Powszechnej Żeńskiej w Nowo-Swięcianach p. Rudolfa Eplera odbyło się zebranie rodzicielskie w sprawie remontu byłego gmachu szkolnego, zajmowanego w ciągu 2 ch lat przez Etap Re-emigracyjny „Jur“, obecnie zaś wskutek likwidacji Etapu, zwolnionego. Mamy w Nowo-Swięcianach 2 powazeczne szkoły. Lokale tych szkół są w stanie bardzo opłakanym. Naukę nadal nie można prowadzić ze względu na brak dubeltów, dobrych pieców, drzwi i t. d. Dzieci w zimie marzyłyby jak dotąd, nauczycielstwo również. Pozostało więc jedno: natychmiastowe przeniesienie szkół do zwolnionego przez Etap gmachu, lecz tutaj nastąpiły nowe przeszkody. Zwolniony budynek szkolny wymaga niedużego lecz

kosztownego remontu. Według oceny rzeczoznawców przeprowadzenie remontu wymagałoby sumy przeszło 80.000.000 m. p. Magistrat przy najlepszych chęciach i wysiłkach nie może wyasygnować powyższej sumy, bo nie ma tak znacznych funduszy. Tutaj właśnie z jednej strony dzięki energii i sprężystości kierownika szkoły p. Eplera, z drugiej—ofiarności rodziców udało się uzyskać fundusze potrzebne do przeprowadzenia remontu. Wszyscy obecni na zebraniu uchwalili składkę w wysokości 200.000 m. p. od dziecka na cele remontu. Remont i przeniesienie szkół do nowego gmachu mają być uskutecznione w najbliższym czasie.

Podaję ten fakt ofiarności rodzicielskiej i poczucia obywatelskiego mieszkańców m. Nowo-Swięcian do wiadomości ogółu jako czyn godny naśladowania.

W życiu samorządowym mamy do zanotowanie pierwszy dotychczas

wypadek pozbawienia mandatu municypalnego radnego miejskiego. Na wniosek Delegatury Rządu, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pozbawiło mandatu burmistrza z wyboru m. Nowo-Swięcian Goślińskiego.

Echa napadu bolszewickiego.

We wczorajszym numerze naszego pisma informowaliśmy o zuchwałym napadzie bolszewickim w pow. Wileńskim w gminie olkowieckiej. Mianowicie 16 bolszewików w czasie dokonywania tranzakcji handlowej porwało policjanta Wnukiewicza i wywoziło do Bolszewji. Po otrzymaniu bliższych szczegółów z miejsca przestępstwa dowiadujemy się, iż porwano nie jednego policjanta, lecz trzech. Oprócz Wnukiewicza wywiezieni zostali policjanci Witkowski i Klimek. Władze zarządziły energiczne dochodzenie.

(b)

Gospodarka żydowska w Lidzie.

Elektrownia miejska w Lidzie

znajduje się w ręku żydowskim. Stało się to w ten prosty sposób, że starostwo z p. Zdanowiczem na czele uzyskawszy po długich pertraktacjach elektrownie od „Dematu“ uznało za najlepsze wydzierżawić ją żydowi. Następstwa tego dla mieszkańców okazały się opłakane. Żyd wyśrubował cenę energii elektrycznej tak wysoko, że kalkuluje się wyżej nafty i świec. Aby nie dopuścić do dalszego dyktowania dowolnych cen, mieszkańcy Lidy zwrócili się do Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, prosząc o włączenie ich do elektrowni kolejowej. Staraniom tym idąc na spotkanie, Dyrekcja Wileńska zamierza w czasie najbliższym wzmocnić energię elektryczną, której sprzedaż będzie znacznie tańsza niż energia z elektrowni żydowskiej

ZAKŁAD POŁOŻNICZY

D-ra Med. Bujalskiego

Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Kino-Teatr „HELIOS“
ul. Wileńska 38.

Na skutek licznych prób szanownej publiczności. Świątowo arcydzieło

„Dwie Sierotki“

w główn. rolach znane siostry

Liljana i Dora Głsh.

Obie serje 12 aktów razem. Wystawa genialnego GRIFFITH'A. Kto nie widział „Dwóch Sierotek“ ten nie widział.

Kino-Teatr „Polonja“
Mickiewicza 22. Dyr. G. Slejpan.

Dziś

Wieczór szampańskiego humoru i bezustannego beztrudnego śmiechu! Kto chce zapomnieć o życiowych troskach i drożyznie, niech śpieszy zobaczyć dwie farsy w jednym programie z udziałem spółki słynnych komików

PAT i PATACHON

Uzyskawszy odpowiednie pozwolenie władzy. Dyrekcja demonstruje powyższy film i dla młodości.

Kino-Teatr „Picadilly“
Wielka 72.

Dziś

Na naszym ekranie wszechświatowej sławy wielkie amerykańskie arcydzieło filmowe pod tytułem nej przyrody Afryki. W główn. roli bohater fen. NADTARCAN. W obrazie przyjm udział drapieżne zwierzęta jak lwy, tygrysy i hieny

Cudo Dżungli

(Miasto Lwów) rozgrywające się wśród dzikiej fany i flory egzotycz. Wykazanie demonstrowanie

20% RABATU

z wszystkich towarów

i

50% RABATU

z towarów wysortowanych

Z POWODU WIELKICH ZAPASÓW

UDZIELA

w ciągu kilku dni

Sp. Akc. p. f.

Dom Handlowo-Przemysłowy

B-cia ALSZWANG

Wilno, ul. Wielka 72. Telefon 822.

Towarzystwo Przemysłowo Handlowe

„SPÓJNIA“

Zawalnia 7 telefon Nr. 841. Składy Mickiewicza 34, tel. 370. Polecam wszelkie artykuły budowlane: cegły, wapno, cement, gips, blache, odlewy piecowe, okucia okienne i dźwiowe. Węgiel kamienny, drzewny i kowalski dostarczamy do domów.

DRZEWO OPAŁOWE

suche,

zeszlorocznego porębu z domieszką brzożowego z dostarczeniem do domu, lub na bocznicę Ponarska 36 poleca firma A. Jarszewicz, M. Malinowski i S. ka. Biuro: Mickiewicza 21 m 5 od godz. 8—2.

Inteligentna staruszka, wdowa, kompletnie bez rodziny, okradzona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, błaga społeczeństwo współczujące w niedoli o wspomnienie materialne, upraszając o składanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego“ pod „Bardzo biedna“.

Dr. Cz. Koneczny.

CHOROBY ZĘBÓW.

Powrócił i wznowił przyjęcia chorych. Mickiewicza 11, od 10 do 12½ i od 4 do 6½.

Dr. Witold Kieźun

Choroby wewnętrzne, specj. płucne. Naświetlania sztucznym słońcem górskim. Garbarska 5—3, od 5—7.

Sprzedają się

meble miękkie, używane, kryte pluszem. ul. Piwna 11, m. 10.

Sprzedają się banki

w dobrym stanie. Odstępuje przedsiębiorstwo na korzystnych warunkach. Legionowa 33.

Biuralistka z długo-

letnią praktyką i rutyną biurowo-kasową, poszukuje zajęcia. Świadczenia i referencje posiada. Oferty „Janina“ Dziennik Wileński.

Zgubione 2 paszporty

końskie wyd. przez Urząd gminy Łuckiej i powiatu Święciańskiego na imię Andrzeja Bublewicz, zam. w okolicy Palestynie, gm. Worn, unieważnia się.

Zgubiony paszport wyd. przez Urząd Komisarza Rządu na m. Wilno na imię Aleksandra Naumowicza, zam. w Podbrodziu, unieważnia się.

Zgubiony paszport koński wyd. przez Urząd gminy Rudomińskiej na imię Józefa Kajnera, zam. w okolicy Niemiec, unieważnia się.

Uszczewska Władysława, córka dktora Stanisława i Julji z Janowskich, poszukuje krewnych lub znajomych jej rodziców, którzy wskazyliby gdzie była ochrzczona. Adres: Leszno, woj. Poznańskie, ul. Komeniusza 14, R. Mackiewicz dla Wł. Uszczewskiej.

DRUKARNIA
J. ZAWADZKIEGO
UL. ŚW. ANNY Nr. 3.
PRZYJMUJE
WSZELKIE ROBOTY
W ZAKRESIE
DRUKARSTWA
WCHODZĄCE.

2 KROWY

do sprzedania

(rasy szwyc i holenderskiej). Sołtaniszki ul. Szczęślińska 4.

50 milionów

pożyczki poszukuję, za procent odstąpię lub oddam 3 pokoje z kuchnią. Dowiedzieć się ul. Dąbrowskiego 5, w warsztatach Wójnowskiego.

Poszukuje posady na-

uczycielki lub bony. Posiadam muzykę oraz język francuski. Zgodzę się na wyjazd. Referencje osób znanych. W. Pohulanka, Internat Serca Jezusowego—Limanowa.

PLANY sporządza i kopiuje geometra
W Dąbrowski
ul. Mostowa 16

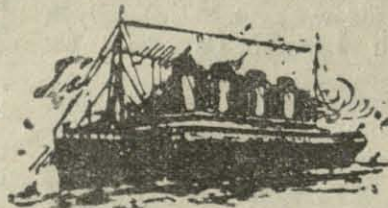
Pokoje

przy rodzinach i mieszkań poszukujemy dla poważnych i inteligentnych reflektantów. Wiadomości codziennie od g. 10 do 12. Uniwersytecka 4—3.

COSULICH-LINE

WILNO, KOLEJOWA 15

naprzeciw dworca



Argentyna,
Brazylja

Znane wszędzie T.wo Okrętowe „COSULICH“ ma bezpośrednią prędką komunikację z ARGENTYNĄ, BRAZYLJĄ. Czyli i innymi miejscowościami AMERYKI.

Nasz wspólny okręt „BELWEDERE“ odchodzi z portu 25 września. Jutro z Wilna odjeżdża na ten okręt większa ilość pasażerów przez Warszawę.

TYLKO 17 DNI NA MORZU.

Pocztowy parowiec „ARGENTYNA“ odchodzi z portu 2 października. Z Wilna partja pasażerów na ten parowiec odjeżdża w niedzielę 23 września o godzinie 10 m. 17 wieczorem

„BELWEDERE“ i „ARGENTYNA“ do tego czasu odbywały rejsy tylko do N. Jorku. Parowce nasze posiadają wszystkie najnowsze urządzenia dla wygody pasażerów.

OSOBNIE KABINY DLA 2—4—6 OSÓB. DOSTATECZNE I NAJLEPSZE JEDZENIE. PRĘDKA JAZDA.*) Wykorzystajcie rzadką okazję i śpieszcie zarejestrować się w naszym biurze („Cosulich“ Kolejowa 15.)

*) Nasi pasażerowie z Warszawy jadą do portu naszym własnym pociągiem bez przesiadania.

PRZETARG.

Wydział Powiatowy Sejmiku Dziśnieńskiego w Głębokiem ogłasza niżej przetarg w dniu 29go września r. b. na godz. 11—a w lokalu Wydziału na budowę mostu na rzece JANCE w Czerwonym Dworze, gminy Szarkowskiej o rozpiętości 26 metrów bieżących.

Oferty, z podaniem ceny na całość i najprędzszego terminu wykonania, należyce osteplowane, w zalakowanych kopertach i z odpowiednim nadpisem winny być złożone do wyżej podanego terminu w Biurze Wydziału Powiatowego. Bliższych informacji można zasięgnąć w Wydziale Powiatowym, m. Głębokie, dnia 15 września 1923 r.

(—) Z. Kowalewski.

Przewodniczący Wydz. Pow. Starosta.

Dokt. med.
D. ZELDOWICZ
z Moskwy
przyjmuje od g. 10—1 i 5—8
Choroby kobiece oraz spec.
weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne.
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Kobieta-lekarz
Dr. Szwarz-Zeldowicz
Przyjęcia: 2 i pół—2 i 3—5
Choroby kobiece oraz spec.
weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne.
Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Lekarz Weterynarii
Chaźbijewicz
Jagiellońska 10 m. 6

D-r J. Bernsztejn

Choroby skórne, weneryczne, syfilis i moczopłciowe. Przyjmuje 9—1 pp. i 4—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Dr. Med.

E. Suszyński

Spec. choroby weneryczne, niemoc płciowa i skóry. od 1—2 i od 4—7 wiecz. Ul. Mickiewicza 30

Akuszerka z Warszawy wydziela porad ciążarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.